



Chwile grozy pod Iławą. Kierowca ciężarówki utknął na oblodzonym przejeździe; pociąg już się zbliżał

data aktualizacji: 2021.01.14



Zachował zimną krew i dzięki temu zdołał zapobiec tragedii. Mowa o 46-letnim kierowcy ciężarówki, którego opanowanie i zdolność do trzeźwego myślenia pod ogromną presją wczoraj (13 stycznia) zostały wystawione na próbę.

Trudne warunki pogodowe doprowadziły do oblodzenia nawierzchni jezdni na przejeździe kolejowo-drogowym w Rudzienicach. Ciężarówka utknęła, a roгатki zaczęły opadać, zwiastując nadjeżdżający pociąg...

Do mrozącego krew w żyłach zdarzenia doszło kilka minut przed godziną 7:00 w Rudzienicach w gminie Iława. Policjanci zostali poinformowani o uszkodzeniu szlabanów na przejeździe kolejowym; natychmiast pojechali na miejsce.

- W trakcie czynności okazało się, że kiedy 46-latek kierujący samochodem ciężarowym marki Iveco wraz z naczepą przejeżdżał przez przejazd kolejowy, z powodu oblodzenia nawierzchni nie mógł podjechać pod górkę i samochód zatrzymał się na przejeździe - relacjonuje asp. Joanna Kwiatkowska z iławskiej policji.

Mężczyzna natychmiast wyszedł z pojazdu i nasypał piasku pod koła. Wtedy to automatycznie zaczął

opuszczać się szlaban. 46-latek szybko wszedł do samochodu i ruszył pomimo zamkniętych już rogatek, po czym zatrzymał się kilka metrów dalej i poczekał na policjantów. Dzięki szybkiej reakcji kierującego nie doszło do tragedii. Trzeba mu pogratulować opanowania i zimnej krwi!

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/63313-chwile-grozy-pod-ilawa-kierowca-ciezarowki-utknal-na-oblodzonym-przejezdzie-pociag-juz-sie-zblizal>